N. Ignacy Filipowicz

Kazanie

d 13 Lipca 1788 roku

W DZIEŃ UROCZYSTY

B. JANA Z DUKLI

W KOSCIELE J. XX. BERNARDYNOW, W LWOWIE

KAZANIE

JASNIE WIELMOZNEMU N. J. XIĘDZU

PIOTROWI BIELANSKIEMU

BISKUPOWI, LWOWSKIEMU, HALICKIEMU, KAMIENIECKIEMU

PRZYPISANE.

DNIA 13. LIPCA ROKU 1788.

MIANE

Przez X. IGNACEGO FILIPOWICZA Z. S. B. W. Filozofii i S. Teologii DOKTORA.



W LWOWIE

DRUKIEM PILLEROWSKIM.

JASNIE WIELMOZNY
PASTERZU.

Dobrze, gdy przed Publicznością, mam czym zasłonić się, że pomimo wszelką nieudolność moią, o pochwałach B. Jana z Dukli, zdarzało mi się mówić z Ambony Kościoła I. XX. Bernardynow w Lwowie, a to zawsze za poprzedzaiącym rozkazem TWOIM *Jaśnie Wielmożny* PASTERZU PANIE *i Dobrodzieiu ktory tym słodszy był dla mnie, ile że wyczytywałem w nim i poznawałem dobroci* TWOIEY *Pasterskiey* i ta-

i łaskawości dowody. Nie dosyć bowiem że mieszkaiąc ieszcze pod bokiem TWOIM w Lwowie, pierwszy raz roku 1783. *rozkazałeś mi w dzień B. Jana Duklana kazać, i opowiadać o przedziwnych Tegoż Swiętego działach, czemu ia czyniąc zadosyć, z tych słów pisma S. Ezechiel. Rozdz.* 37. Vaticinare de ossibus istis. Prorokuy o tych kościach, *przedsięwziąłem ofnowę Kazania, i na ten głos, nie tak prorokowałem, iako bardziey ogłaszałem o Imieniu JANA B. z Dukli, z ktorego dochodzić można było świątobliwości Iego życia; o śmierci szczęśliwey, i o chwalebnym Grobie w Stołecznym Mieście Lwowie, z dodanym na końcu nadgrobkiem: a potém całe to Kazanie, na szczególnieysży TWOY Pasterski wyrok, w ręce Pańskie oddałem zarazgtegoż Roku, w Haliczu dnia* 14 *Sierpnia: Ale też mieszkaiąc iuż o mil dziewięć od Lwowa, też rozporządzenia TWOIE nayłaskawsze wykonywać odbierałem zlecenia: przeto w Roku* 1784. *z tego mieysca Pisma S. Psalm.* 83. Ascensiones in corde suo disposuit. Rozłożył wstępowania w sercu swoim: *przyszło mi dowodzić, że B. Jan Duklan miłuiąc Boga, nigdy w tey miłości nie ostygał, a miłuiąc bliźniego rzeczewisty dawał dowod miłości Boga.*

Jeszcze w Roku 1785. *wezwanym będąc na toż mieysce, i na tenże urząd, używszy słow S. Jana Ewan. Rozdz.* 1. Fuit homo--- cui nomen erat Joannes. Był człowiek--- ktoremu Imie Jan, *takową mowy treść ułożyłem, że Jan B. Duklan tak był sprawiedliwego, wysokiego, i chwalebnego życia, że Go Bog wszechmogący sprawiedliwie wysoką i chwalebną nadgrodą oraz Koroną w Niebie obdarzył.*

Podobnie Roku 1786. *dla dopełnienia obowiązku znowu włożonego na mnie, stawiłem się do Grobu B. Jana Duklana, i gdy mi przyszło na myśl, to, co wyczytałem u Izaiasza Proroka Rozdz.* 11. Ipsum gentes deprecabuntur, & erit sepulchrum ejus gloriosum. *Iemu się Narody będą modlić, a będzie Grob Iego chwalebny. W przeciągu Kazania Obywatelom tey Stolicy szczęśliwość przekładałem, i wynikaiące Duchowne pożytki, z drogiego i nieoszacowanego skarbu, ktory*

wię-

między sobą piastuią i zachowuią, to iest Błogosławione Zwłoki Wyznawce Chrystusowego Jana Duklana, tym naywięcey pobudzony przedziwnym zdaniem, ktore nieydyś S. Jan Chryzostom wyraził o Zwłokach Pawła S. Apostoła ktoby mi to dał, *mowi Złotousty*, abym się położył na grobie Apostoła Narodow, iakby mi słodko było, patrzyć na prochy ust wymownych, przez ktore Bog opowiadał wyroki swoie; na prochy serca pałaiącego, ktore żyło samym Chrystusem: iakbym się sądził za szczęśliwego, gdybym mogł oglądać zimne popioły ciała, ktore ofiarą stało się dla Religii &c.

Gdy zaś zawsze, iako przeszłych teraz wzmiankowanych lat, tak i bieżącego Roku, w obecności TWOIEY Pasterskiey ninieysze choć szczupłe dzieło moie ogłosiłem natychmiast, oprocz wewnętrznych ktore czułem pobudek, Władzy wyższey iednomyślny przenikałem zamysł, i wolę, abym choć iedno z wspomnionych dzieł moich poświęcił TOBIE naylepszy z Pasterzow Jaśnie Wielmożny Biskupie. Nic tedy własnym nie czynię domysłem; a tak chwały unikam, naganie nie podpadnę, gdy każdy przeświadczony zostanie, że rozkazy Zwierzchności uskuteczniać iest mi rzeczą naymilszą.

Ani się ten obłąka, kto za powodem idzie wyższych; a na dowod: czyliż nie każdy osądzi? że nic niemasz słusznieyszego, nic sprawiedliwszego, iako tę pracę moią, TOBIE Jaśnie Wielmożny Biskupie ofiarować, gdy sam niespracowanym iesteś w Owczarni Chrystusowey Pasterzem TWOIEMU poruczoney pilnowaniu? oprócz tego zaś, TWOIA wysoce poważna Godność, do zbudowania pobożność, nic nie chybiaiąca sprawiedliwość, wielka o Honor Boski gorliwość, gruntowna w rządach przezorność, nie mylna w rzeczach Duchownych doskonałość, i inne przymioty; a naywięcey łaskawa na Nasz naypokornieyszy Zakon względność TWOIA; wyciągaią pewnie i wysokich pochwał, i nayrzeczywistszych z drugiey strony dowodow wdzięczności. Masz i więc Jaśnie Wielmożny Pasterzu, ktorą ia Imieniem Zakonu mego oświadczaiąc, nie rozszerzam się z licznemi pochwałami TOBIE przy swoitemi, abym w Osobie TWOIEY tak wysokiey, głębokiey nieuważ

żał

żał ſkromności; ale tylko to przytoczyć, i na tym zakończyć niech mi ſię godzi, co zdarzyło mi ſię wyczytać w dziełach niewyſławionego Ganganellego (Klemenſa P. XIV.) Tomu II. Części II. Karta 428. — wdzięczność zatrzymać ſię nie może, lecz muſi do dziękczynienia udać ſię.

JASNIE WIELMOŻNEGO

PASTERZA

PANA i DOBRODZIEIA

Naynižſzy podnóżek

X. J. F. B.

KAZANIE

In terris visus est, & cum hominibus conversatus: — Baruch. 3.

Widziany iest na ziemi, i z ludźmi obcował.

W wielkim szacunku i poważeniu u ludzi są takowi, ktorzy zaszczycaią się widzeniem wielu rzeczy i wspaniałości; iako to, Kraiow obcych, Miast postronnych, Narodow dalekich, ktorzy rozmaitym cudzym obyczaiom, prawom, albo rządóm przypatrzyli się, i tym podobnie: lecz u Pana Boga ci raczey poszanowanie swoie maią, ktorzy wiele słyszeli, słyszeli zaś rzeczy Zbawienne, niebieskie, i tym uwierzyli: ale cóż pięknieyszego przed Panem Bogiem bydź może, iako wiara? ktora z słuchania nabywa się, bo tak zapewnia Swięty Apostoł Paweł w Liście swoim do Rzymian, Rozdz. 10. *Wiara z słuchania, słuchanie zaś przez słowa Chrystusowe. Fides ex auditu, auditus autem per verbum Christi.* —— Prawda iest, że świadectwa ludzkie większą maią wagę z oczow, czyli z widzenia; niżeli z uszow, czyli z słuchania: i dla tego, pospolite iest takie między ludźmi przy-

słowie

słowie; *Lepszy iest ieden który widział, niżeli dziesięciu którzy słyszeli;* u Pana Boga zaś świadectwa słyszane więcey ważą, niżeli widziane; *Błogosławieni bowiem*, mowi Chrystus Jezus, *ci którzy nie widzieli, a uwierzyli*: (Swięty Jan Rozdz. 20.) Wszakże z widzenia, albo dotknięcia się, iako Tomasz, nie wielu uwierzyło, ale z słuchania bardzo wielu; bo lubo Apostołowie nie byli we wszystkich kątach świata, przecie iednak Ewangelia o wszystkich obiła się uszy. Prawo Chrystusowe wszystkim słyszeć się dało, i na wszystek świat głos Apostołow rozszedł się. *In omnem terram exivit sonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.* (Swięty Paweł do Rzymian Rozdz. 10.) I my zaiste nie z widzenia, ale z słuchania Wiarę Swiętą mamy; nie widzieliśmy w prawdzie Chrystusa Pana w Ciele, iednak Go w sercu przez Wiarę trzymamy — — — O wielkaż to pociecha nasza! że w tey tak bespieczney i Swiętey Wierze zostaiemy: — — — ale iaką wdzięczność i dziękczynienie winniśmy tym, którzy nam też Wiarę podali, zostawili, i nauczyli: a między innemi rozlicznemi, iako mieli Go między sobą, i słuchali Go Przodkowie Wasi Obywatele tey Stolicy, tak my, mamy ieszcze i po śmierci własnemi zwłokami, czyli Ciałem tu złożonym, o prawdzie wiary przyświadczaiącego, Męża prawdziwie Apostolskiego Błogosławionego Jana Duklana Wyznawce, któremu ten dzień Kościoł Swięty uroczyście poświąca, i pamiątkę dzisiay obchodzi, i o ktorym ia zaraz na początku mowy moiey namieniłem, *in terris visus est, & cum hominibus conversatus est, na ziemi widziany iest, i z ludzmi obcował*; teraz zaś nayslodszą rzeczą będzie przypomnieć sobie, albo też abym ia wam Słuchacze zacni opowiedział, iak widziano za życia Błogosławionego Jana Duklana, i iakie było na ziemi obcowanie Iego, oto; widziano Go, iako niespracowanego Sługę Boskiego naywięcey Wiarę opowiadaiącego i głoszącego Prawa Pańskie, wszystko dla Honoru i chwały Boga; o czym w pierwszym Rozdziale; widziano Go obcuiącego z ludźmi tak, że zawsze obyczaiami swoiemi i obcowaniem budował, wszystko dla pożytku bliźnich; o tym w drugim Rozdziale obszerniey mówić przedsiębiorę: słowem powiedziawszy. *Nauka Wiary*, i *Nauka Obyczaiów*, będzie dalszą Kazania osnową: — — Dla większey czci i chwały Pana Boga, przy wielowładney pomocy Nayświętszey Maryi Panny.

Sama nawet choć przedłużona słabość nie położyła podobno tamy dla Ciebie Jaśnie Wielmożny N. M. X. Biskupie Lwowski Pasterzu Panie i Dobrodzieiu też z wzwyczaioney sobie Dewocyi czyli pobożności, po Bogu, do Wielkiego Cudotworcy Jana Błogosławionego Duklana, pospieszył na to mieysce, dla odprawiania Swiętey straszney

i bez-

i bezkrwawey Ofiary Biſkupim Obrzędem, pod czas którey iako używałeś, i będzieſz ieſzcze udzielać błogoſławieńſtwa Twoiego, tak i mnie ſzczególniey teraz racz pobłogoſławić, i przeżegnać — — — Benedicite Excellentiſſime Illuſtriſſime Reverendiſſime Domine.

ROZDZIAŁ PIERWSZY:

NAUKA WIARY.

Wielki to ieſt móy zamyſł, o tych wſpominać rzeczach, którym iuż trzy wieki przemineło, ale i śmiało mowić mogę, kiedy mię Nauczyciele Kościoła Swiętego i poważni Piſarze zapewniaią.

Niepotrzeba przytem ſądzić, ażeby za czaſow Jana Błogoſławionego Duklana, nie miała iuż kwitnąć Wiara Swięta, i owſzem kwitneła; ale przecie każdego wieku i czaſu znaydziemy ludzi albo w Wierze Swiętey chwieiących ſię, albo niewydoſkonalonych, i rozpuſty oraz złych obyczaiów chwytaiących ſię. Dla tego u Izaiaſza Proroka głos niby Pańſki z narzekaniami ſłyſzeć ſię daie. *Oto ia ſynow wychowałem, i wynioſłem, a oni mną pogardzili, to poznał woł dzierżawcę ſwoiego, i oſieł żłób Pana ſwoiego, Izrael mię nie poznał, lud móy nie zrozumiał, biada Narodowi grzeſznemu, ludowi obciążonemu nieprawością:* (Rozdz. 1.) podobnie i u Jeremiaſza Proroka mamy (Rozdz. 4.) *Nierozumny lud móy nie poznał mię, Synowie przewrotni ſą, mądrzyć ſą na to, aby źle uczynili, ale dobrze czynić nieumieli.*

Jan Błogoſławiony Duklan, ktory nie był dla ſiebie ſamego tylko, ale gorzał miłością Boga i bliźniego; o iak wiele pracował! ażeby nawracał, nauczał, oświecał! o iak wiele przykładał ſtarania! ażeby błądzących na drogę proſtą naprowadzał; mawiał on tak, iak niegdyś Nauczyciel Narodow Swięty Paweł (w Liście do Koryntyan w Rozdziale 5.) *Obſecramus pro Chriſto. reconſiliamini Deo.* iakoby mowił; proſzę was przez ſamą miłość Ukrzyżowanego, który dla was tak wiele ucierpiał, nawróćcie ſię do Boga, poprzeſtancie wſzelkiey złości i nieprawości, bo to wſzyſtko ſprzeciwia ſię dobrey i Swiętey Wierze: — i w rzeczy ſamey tak naucza Swięty Tomaſz z Akwinu (2a 2æ qu. 124, ar. 5.)

„ Do wiary, nie tylko należy wierzenie ſerdeczne, ale i po-
„ wierzchowne oświadczenie, które nie tylko bywa ſłowy, lecz bywa
„ i uczynkami, a te, ſą, które Wiarę pokazuią w każdym, podług
„ tego, co Swięty Apoſtoł Jakob napiſał, ia tobie pokażę z uczynkow
„ wiarę moią: ztąd o niektorych w Liście Swiętego Pawła do Tytuſa
„ można ſię doczytać; *Confitentur verbis ſe noſſe Deum, factis autem negant:*
„ Wyznaią przez ſłowa, iakoby Boga znali, ale przez uczynki zapieraią ſię
„ Go, dla którey przyczyny wſzyſtkie czyny cnót, według tego, iż na
„ Boga patrzą, i dla Niego ſię czynią, ſą nieiakie wyznania wiary,
„ przez ktorą daie ſię nam znać, że Bóg dzieł takich od nas ſzuka, i
„ za nie nam płaci; poty zdanie wſpomnionego Swiętego Tomaſza.

Będąc tedy zapewniony o tym wſzyſtkim Jan Błogosławiony Duklan, wziąwſzy poſtać na ſiebie Apoſtoła, czyli Nauczyciela duſz pracowitego; i czegoż więcey miał żądać, iedno, aby iego nauki, prace. i Kazania ſwóy ſkutek otrzymały? *Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi ut accendatur*, (Swięty Łukaſz Rozdz. 12.) *Ogień przyſzedłem puścic na ziemię, i czegoż więcey pragnę tylko aby ſię zaigł;* Ogień miłości Bożey, ogień wiary gorącey, i innych cnót Chrzciańſkich: niechciał zaiſte nic więcey, tylko aby bliznich ratował, od grzechow odwodził, w Wierze utwierdzał, do pokuty naprowadzał, na wzór wielkiego Proroka i Poprzedziciela Chryſtuſowego Jana Chrzciciela, którego na ſobie Imie noſił; a iako Jan Chrzciciel z tym ſię naywięcey przed Narodami ſłyſzeć dawał, o czym wſzyſcy prawie Ewangeliſtowie wſpominaią; i tak Swięty Jan Ewangeliſta (Rozdz. I.) piſze o Janie Chrzcicielu. *Ja ieſtem głos wołaiącego na puſzczy, proſtuycie drogę Pańſką.* podobnie Swięty Łukaſz (Rozdz. 3.) *I przyſzedł Jan do wſzyſtkiey krainy Jordanu opowiadaiąc Chrzeſt pokuty, na odpuſzczenie grzechow, iako ieſt napiſano w Xięgach mów Izaiaſza Proroka, głos wołaiącego na puſzczy, proſtuycie drogę Pańſką, czyńcie proſte ścieżki iego:* także Swięty Marek (Rozdz. I.) *czyńcie pokutę przybliżyło ſię albowiem Kroleſtwo Boże, pokutuycie a wierzcie Ewangelii.* — — — — tak i Jan Błogosławiony Duklan, pomimo wſzelkich trudow i pracy, które podeymował w opowiadaniu ſłowa Bożego; pomimo wſzelkiey oſtrości życia i ſłabych ſił; przez ſamą tylko pobożność i gorliwość o zbawienie Duſz ludzkich, ieſzcze i to przydawał, aby bliznim torował drogę do Nieba, przez dobre życie, przez wiarę, a naywięcey przez pokutę; — — — Ale co dziwnieyſza? — — — — Że iako Jan Chrzciciel, chociaż do Niego z całey krainy od Jordanu zgromadzali ſię, i ſłuchali Kazań Iego, chociaż Poſłow wyſyłano, iuż dopytuiąc ſię, iuż Go i uznaiąc albo za Meſſyaſza, albo za Proroka, przecie przez

głębo-

głęboką pokorę nic nie przyznawał ſobie, iednym tylko głoſem prze-
miiaiącym bydź ſię mianuiąc, *Ja ieſtem głos wołaiącego na puſzczy:*
tak podobnie Jan Błogosławiony Duklan, we wſzyſtkich pracach ſwo-
ich Apoſtolſkich i w pośrzód tego ludzi gminu ktory ſię garnął, w pośrzód
tylu pochwał, ktore Mu przyznawano, z naygłębſzym upokorzeniem
ſiebie niczym bydź ſądził, chcąc ieſze dopełnić wyroku Jezuſa Chry-
ſtuſa mowiącego: *Cum feceritis omnia, quæ præcepta ſunt vobis, dicite
ſervi inutiles ſumus: Gdybyście uczynili wſzyſtko co iedno wam rozkaza-
no, mowcie nieużytecznismy ſludzy.* (S. Łuk. Rozdz. 17.)

Ta albowiem ieſt ſzczegolnieyſza Sług Boſkich maxyma, i ta
była uſilność nayżywſza Błogosławionego Jana Duklana, we wſzyſt-
kich dziełach, czci, honoru, i chwały Naywyżſzego Pana i Boga u-
patrywać, i na ten koniec ſprawy wſzyſtkie kierować; z czego także
zacne ieſt dla nas zbudowanie, pamiętaiąc na to dobrze, co mamy
w Dzieiach Apoſtolſkich. (Rozdz. 12.) ,, Że czaſu iednego, Herod A-
,, gryppa przybrawſzy ſię w Purpurę Królewſką, i uſiadłſzy na Maie-
,, ſtacie miał mowę do zgromadzonego licznego ludu; całe owe Poſ-
,, pólſtwo tak piękną słyſząc wymowę, wołać poczęło, ſą to Boże gło-
,, ſy, nie człowiecze: — — — ale na cóż ſię to wysławianie przyda-
,, ło, kiedy zaraz dodaie daley Piſmo Swięte, *Że z nagła uderzył go*
,, *Anioł Pańſki. Confeſtim percuſſit eum Angelus Domini.* Był od nie-
,, widomey ręki Anioła Pańſkiego zabity, i od robakow ziedzony: —
,, — a to za co? — a dla czegoż to? — — — czytaycież daley w
,, tym że mieyſcu, wierſz 13. a doczytacie ſię przyczyny tey Słucha-
,, cze, *Że nie oddał chwały i honoru Bogu. Eo quod non dediſſet Hono-*
,, *rem Deo:* — — — Dla tego to Swięci Paweł i Barnaba Apoſtoło-
,, wie, uważaiąc że Obywatele Miaſt Liſtru i Likaonii, poczytywali
,, prawie za Bogow tychże Apoſtołow, mowiąc: Bogowie, ſtawſzy
,, ſię ludźmi, zſtąpili do nas, i Pawła dla cudney wymowy, mianu-
,, iąc Merkuryuſzem, Barnabę zaś dla iego obchodzenia ſię wſpania-
,, łego, Jowiſzem; tak dalece, iż chcieli im Ofiary iuż czynić i da-
,, wać: — przerażeni tym Apoſtołowie — — — ach dla Boga! wo-
,, łać poczeli, wſzakże my ludzie śmiertelni, podobni wam ieſteśmy,
,, ktorzy opowiadamy, abyście ſię od tych marnych rzeczy, do Boga
,, nawrocili żywego, ktory ſtworzył Niebo i ziemię, morze i wſzyſtko
,, co w nich ieſt: ,, — — — Otoż to iaſna ztąd nauka iako we
wſzyſtkich rzeczach chociażby oboiętnych, daleko bardziey zaś w ſpra-
wach do Boga tyczących ſię, oſobliwie w przepowiadaniu słowa Boże-
go, w ogłaſzaniu Ewangelii, w nawracaniu grzeſznikow, i innych, —
— — ach nic więcey — — — tylko czci Boga prawdziwego ſzukać

należy; bo taki nam przykład Swięci Pańscy zostawili, tak Pismo Swięte naucza, i tak czynił Jan Błogosławiony Duklan, który żyiąc na ziemi i zludźmi obcuiąc, obyczaiami ieszcze swoiemi i samym obcowaniem budował z pożytkiem bliźnich; czego w drugiey Kazania Części, po krótkim wytchnieniu, dowodzić postanawiam.

ROZDZIAŁ DRUGI.

NAUKA OBYCZAIOW.

Chociaż iuż zapewnieni iesteśmy, że Jan Błogosławiony Duklan odziedziczył Krolestwo Niebieskie, i owszem w poczet Błogosławionych został policzony, atoli wystawmy Go sobie w myśli iakby na ziemi żyiącego, i obcuiącego z ludźmi, — — — — ale natychmiast widzi nie ieden Błogosławionego Jana z gorącey miłości Boskiey w zachwyceniach zostaiącego nadzwyczaynych; i zaraz nazywa Go Swiętym Bogomyślnym: inny widzi Jana Błogosławionego w osobności i oddaleniu się od zgiełku światowego, i zowie Go Swiętym Pustelnikiem; inny uważa Błogosławionego Jana Duklana z rożnemi w ręku narzędziami dla karania i martwienia ciało swoie, i sądzi Go bydź Swiętym pokutuiącym: inny wystawia sobie przed oczy Jana Błogosławionego Duklana każącego z gorliwoscią, i nauczaiącego z rostropnością: i rozumie Go bydź Swiętym Prawodawcą: — — — Jan Błogosławiony Duklan staie się szczęśliwym równie i godnym widzenia miewać, i oglądać samę Przeczystą i Nayświętszą Maryę Pannę z nayukochańszym Iey Synem Jezusem Chrystusem; i ztąd się wnosi, że On iest ulubiony od Jezusa i Maryi. — — Jan Błogosławiony Duklan wskrzesza umarłych, więc On iest Zwycięzcą nad śmiercią: Jan Błogosławiony wypędza złych duchow z opętanych, więc On iest strachem samego piekła. — — — — Lecz przebóg! cóż to iest za sposob obcowania z ludźmi? — — i iak może z tych miar bydź naśladowany Błogosławiony Jan Duklan? — — — — Słyszę ia nie iednego podobno w duchu tak odzywaiącego się: a iak Młodzieniaszkowie mogą się brać do pokuty tak ostrey? a delikatni ludzie do postów surowych? a przyzwyczaieni do świata i znikomości iego, iak zmogą łatwo albo oddalić się od niego? albo przynaymniey nie dać się uwodzić iego pieszczotami? — — — mnieyszaż o to, — — — wszelako ia mówię, że Jan Błogosławiony Duklan *na ziemi widziany iest, i z ludźmi obcował,*

wał, tak dalece, że i siebie samego umiał poświęcić, i wszystkim potrzeba budować się z obcowania tego z usilnym naśladowaniem, *in terris visus est, & cum hominibus conversatus est.*

Przeto, gdzież teraz chcemy Jana Błogosławionego Duklana uważać, i gdzie poglądać na Niego? przy posiedzeniach pewnie, w kompaniach, albo u Stołów? tam we wszystkim iest wstrzemięzliwy, spokoyny i skromny: na placach i ulicach Miasta? tam zabawia się z dzieciątkami, nauczaiąc ich Pacierza, boiazni Bożey, nauki Chrześciańskiey: w Szkołach tam napomina uczących się, aby daremnie czasu nie trawili, Rodzicow lub Opiekunów na koszta zbyteczne nie wyciągali, nauki swoie do Chwały Bożey i Dobra Publicznego kierowali: na Pałacach i Dworach Pańskich? tam Dworzan i sług ostrzega, ażeby wierności swoiey Panom niechybiali, rozpusty chronili się, sumieniem i poczciwością rządzili się: — — Znayduiąc się Błogosławiony Jan Duklan między ubogiemi, cierpliwy: między bogatemi pogardzaiący mammoną i dostatkow blaskiem: między choremi usługuiący: między zdrowemi nie próżnuiący: między smutnemi, cieszący: między wesołemi, ostrzegaiący: — — — Gdzież ieszcze więcey przypatrywać się Janowi Błogosławionemu Duklanowi pragniemy? pewnie w Kościołach i Domach Bożych? tam na ustney, lub umysłowey modlitwie nayściśley złączony z Bogiem, staie się naydoskonalszym wzorem Duchowieństwa: pewnie w Szpitalach i miłosierdnych domach? tam iednych odwiedzaiąc w chorobie, drugim przysługę czyniąc przychodzącym do zdrowia, innych na szczęśliwą śmierć dysponuiąc i przygotowuiąc, daie przykład i naukę, iak się ma zachować miłość bliźniego: na Ratuszach i sądach? tam Jan Błogosławiony Duklan i Sędziom, i wszystkim do Sądow wchodzącym przypomina włafne obowiązki, a naywięcey sprawiedliwość, ponieważ równie tak Sędziowie iako i wszyscy od naywyższego Sędziego samego Boga, będą także sądzeni, podług wszelkiey ścisłości; za świadectwem Psalmisty Pańskiego: *cum accepero tempus, ego justitias judicabo. Gdy wezmę czas, ia sprawiedliwości sądzić będę.* (Psalm. 74.) Na koniec między gminami ludzi kupczących, rolą bawiących się i innych, — znayduie się i między temi Błogosławiony Jan Duklan, obcuie ze wszystkiemi, i wszystkich obowiązuie i naucza, aby powinności każdego stanowi przyzwoite z czułością wypełniali, stosuiąc się zawsze, i na pamięci maiąc Prawa, i Przykazania Boskie: te dwie nauki chociaż dobrze każdemu wiadome w umysł wszystkich wpaiaiąc i przypominaiąc, 1*wsza*, Że Wiara bez cnót martwa iest, a zatym oprócz wiary, konieczną iest potrzebą skarbami cnót Chrześciańskich przyozdabiać duszę swoią: 2*ga*, Że każdemu

czło-

człowiekowi w iakim bądź ſtanie i ſzczęściu, *cóż pomoże gdyby cały świat zyſkał, a duſzy ſwoiey uſzczerbek ponoſił. Quid prodeſt homini, ſi mundum univerſum lucretur, animæ vero ſuæ detrimentum patiatur.*

Niechże będą nieſkończone dzięki Stworcy Panu i Bogu naywyżſzemu za wſzelkie dary i łaſki! Niech będzie Bog pochwalony po wſzyſtkie czaſy i wieki! że nam w Błogoſławionym Janie Duklanie zoſtawił wizerunek iaſny do ćwiczenia ſię w cnotach, ktorego naśladuiąc, możemy obiecywać ſobie, że nas przyczyną ſwoią u Boga wſpierać będzie wielki Wyznawca Jan Błogoſławiony Duklan, i uproſi, abyśmy żyiąc na tym świecie, i z ludźmi obcuiąc, nieutracili obcowania z Swiętemi w Niebie, Zbawienia, i Żywota wiecznego: —

N

E M

A